GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek — Nro. 9. — 22. Stycznia 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Węgier.* —

Gazeta Preszburgska z dnia 9. Stycznia zawiera co następuje:

Na posiedzeniu Cyrkularném w d. 4. t. m. przejrzano projekt instrykcyiny do konskrypcyi w celu sprostowania tax wojewódzkich, i ułożono w téj mierze poselstwo, które dnia następującego na posiedzeniu 167mym Stany wzięły pod rozwagę, podczas gdy Izba Magnatów przekład na język węgierski najpokorniejszego przedstawienia do N. Pana, dotyczącego się ofiarowanéj kontrybucyi, rozpoznawała.

W d. 6. rozpoczęły się podobnie na posiedzeniu cyrkularném uprzednie debaty względem prywatnych stosunków pieniężnych.

W Niedzielę, dnia 7. z południa, o godzinie 1széj było 168me połączone posiedzenie Sejmu, na którém wspomnione przedstawienie w obu językach odczytano, podpisano, zapieczętowano i do N. Pana posłano. (*G. Wied.*)

— *Z Wiednia.* —

Oto jest zdanie sprawy Zastępcy Gubernatora uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku, Melchiora Kawalera Steinera, Naczelnika C. K. uprzywilejowanego wielkiego handlowego domu Steinera i współki, przełożone Wydziałowi bankowemu, na zgromadzeniu w d. 8. Stycznia 1827.

»Dziesięć lat upływa od czasu, jak nasz najłaskawszy Cesarz przez wysoką mądrość Swoję zaprowadził Austryjacki bank narodowy. Jeżli rzucimy wzrokiem na to wszystko, co ten powszechnie użyteczny instytut w owym okresie dla kraju, handlu, publicznego zaufania i urządzenia wewnętrznego obiegu pieniędzy zdziałał, tedy bez uprzedzenia wyznać sami musimy i z zaspokojeniem publicznie powiedzieć możemy, że na to ważne pytanie, zadane nam przez wysokiego Fundatora tego instytutu do rozwiązania, z niezmordowaną gorliwością staraliśmy się odpowiedzieć, i możemy tuszyć sobie nadzieję, że owe mądre zamiary naszego uwielbionego Władcy, któremi dotąd nieustannie byliśmy zajęci, ciągłém naszém postępowaniem do jednego celu, powoli zupełnie do skutku przywiedziemy.«

»Z największém uszanowaniem [illegible] dzięki towarzystwa akcyjnego za tyle dowodów najwyższéj łaski i względów, są przeto jedynie wynurzeniem naszych wzajemnych powinności uczuć, i w tém radośném przekonaniu dozwolicie mi WPanowie — o czem nie wątpię — że na czele Dyrekcyi banku z największém uszanowaniem wynurzymy swój dla N. Pana sposób myślenia.«

»Rok dopiero upłyniony postępował z nienaruszonym porządkiem i punktualnością w interesach, które w latach przeszłych Dyrekcyja bankowa do skutku przywiodła, i dochody onegoż przewyższają o wiele rezultaty wszystkich dawniej ukończonych rachunków.«

»Dziesięć mil. ZR. pieniędzy papierowych przeznaczonych na rok 1825, które jak WPanom ze zdania sprawy w d. 10. Stycznia 1825 wiadomo, przeniesiono na rok 1826, równie jak owych na rok 1826 zastrzeżonych pięć milijonów ZR. były w ciągu ostatniego roku przez wysoki Zarząd krajowy punktualnie bankowi narodowemi uiszczone. Dyrekcyja bankowa już po raz drugi widziała się być spowodowaną, za najwyższém potwierdzeniem dozwolić chwilowo zaliczać na akcyje bankowe.«

»Przez takie same zdarzenia, jakie w roku 1823 zaszły, ten przemijający środek, rozpoczęty w dniu 23. Lutego 1826 i tegoż roku w dniu 17. Listopada zupełnie zamknięty, sprawdził się na nowo w swojem wykonaniu, albowiem zaradził zawikłanemu położeniu, przyczynił się do podniesienia wartości akcyj na giełdzie, i przysporzył instytutowi dochodu 73,000 ZR. waluty bankowéj.«

»Wydawaniem monety srébrnéj właściwéj dla handlu zagranicznego, instytut ten, jak naucza załączony wykaz, uzyskał w ostatnim roku 48,131 ZR. 37 kr. W. B.; co do ogolnego dochodu zostało dołączoném.«

»Wystąpienie PP. Cenzorów eskomtowych, Karola Isenflamm, Andrzeja Barona Stifft, Ignacego Kawalera Neuwall i Fryderyka Barona Sieber, jakoteż śmierć P. Cenzora banku Jana Henryka Fels, pozbawiły instytutu pięciu znakomitych czynnych mężów, których prace zniewalają nas do największéj wdzięczności. Oględności i znajomości interesów, właściwe w dodatku wyka-

)(

zanym Cenzorom, z którémi PP. Jan Kawaler Henikstein i Leopold urod. Liebenberg na wezwanie Dyrekcyi bankowéj przez grzeczność połączyli się; musiemy z resztą przyznać, że instytut i w tym upłynionym roku najmniejszéj straty w interesach eskontowych nie poniósł. Przez niespodziewaną śmierć, która instytutowi w czynnym zawodzie Teodora Barona Natorp wydarła, osierocone zostało miejsce Jeneralnego Sekretarza tego instytutu. Dyrekcyja banku zgodną uchwałą swoją nadała takowe dotychczasowemu Sekretarzowi tego instytutu, JW. Kawalerowi Mannagetta, i w tym wyborze tę odniosła korzyść, że wzajemne dwa obowiązki, jak się to już w roku 1818 i 1819 wydarzyło, znowu w jednéj połączyła osobie; tém bardziéj, że rzadkie przymioty tego znakomitego męża, zaręczają zupełną pewność regularnego porządku i punktualności we wszystkich gałęziach interesów tegoż instytutu. Po tém krótkiém skreśleniu ważnych zdarzeń w roku upłynionym, przejdę do stanu każdéj z osobna gałęzi interesów, a przy końcu rozwinę szczególne onegoż dochody.«

(*Dokończenie nastąpi.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Gwiazda pisze z Lizbony z dnia 16. Grudnia: Fregata Portugalska Amazone zawinęła tu z Madery z 300 ludźmi z 7go pułku piechoty. Orestes przywiózł także 200 ludzi z tego samego korpusu. Statek parny Restaurator przywiózł z Oporto 30 niewolników Stanu. Kompanija z straży nadbrzeżnéj prosiła Xiężniczki Rejentki, aby mogła między wojskiem linijowém służyć, i otrzymała pozwolenie.

Monitor i Gwiazda donoszą z Lizbony z d. 20. t. m.: Uczniowie Uniwersytetu Koimbry zamyślali zrobić powstanie, atoli za pierwszą demonstracyją załogi, powrócili do porządku. W Almeidzie wezwali zbiegowie Gubernatora do poddania twierdzy; załoga w chwili, w któréj tę twierdzę zbiegowie zająć chcieli, uczyniła wycieczkę i rozpędziła ich. Podobnie i w Amarante zostali odpartymi. Powstańcy nie mogli posunąć się daléj jak do linii nad Tamejo, albowiem wszędzie, gdzie tylko tę rzekę przebyć usiłowali, pobito ich. Korpus Margrabi Chaves jeszcze ciągle stoi w Chaves, Wicehrabiego Montallegre w Villa-Real, a Silveiry w okolicy Braganzy.

W Londynie odebrano wiadomości z Lizbony w d. 1. Stycznia, dochodzące do dnia 26. Grudnia wieczorem. Część wojska Angielskiego przybyła na okręcie Pyramus do téj stolicy, i równie cztery okręty liniiowe Angielskie zawinęły na Tag, gdy statek parny Sir Edward Banks, który te wiadomości przywiózł do Londynu, opuszczał owę rzekę. Wspomniony statek parny stanął w d. 31. Grudnia wieczorem o godzinie 11 w Portsmouth; P. Blak, który depesze przywiózł dla Rządu, płynął na tym okręcie; Sir Edward Banks wypłynął w dniu 26. Grudnia wieczorem z Lizbony, i podróż do Anglii odbył w sześciu dniach.

Pyramus jest jednym z okrętów, który do dnia 25. Grudnia do Lizbony zawinął; mówiono, że cztery wielkie okręty stało przy ujściu Tagu, którym zupełna cisza morska nie dozwalała zawinąć.

Podług listów prywatnych przez ten statek parny odebranych,. środki przez Rząd Angielski przedsięwzięte pomyślny obrot rzeczy sprawiły w Lizbonie.

»Jéj Królewicowska Mość Infantka Rejentka, donosi list z dnia 19. Grudnia, Ministrowie i Izby, wynurzyli dzięki swoje dla naszego Monarchy, nie tylko, że Jego Król. Mość uznał zobowiązania się traktatów, lecz że z uznaniem tém połączył nadzwyczajnie szybką pomoc.«

Rząd Portugalski bynajmniéj nie ociągając się, zezwolił, aby żołnierze morscy zajęli zamek przy ujściu Tagu.

Obiedwie Izby Portugalskie zamknęła Xiężniczka Rejentka w d. 23. Grudnia, ponieważ czas przeznaczony na posiedzenia z dniem pomienionym skończył się.

Wprzód jeszcze wniesiono w Izbie Deputowanych projekt, aby Królowi W. Brytanii i Rządowi Angielskiemu podziękować w imieniu narodu Portugalskiego za pomoc w tak trudnych okolicznościach przyniesioną, i takowy z oklaskami przyjęto.

Wiadomości o przybyciu okrętu Pyramus udzielono publiczności w teatrze i na innych miejscach i przyjęto ją z wielką radością.

Gdy pułk czwarty wysiadał na ląd, powitał go lud z wielką radością.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Cesarsko-Austryjacki Radca Poselstwa, P. Neumann, upoważniony nadzwyczajném Poselstwem do Brazylij, wsiadł w towarzystwie Xięcia Felixa Schwarzenberga i Hrabiego Fries, dnia 20. Grudnia r. z. w Portsmouth na umyślnie do tego uzbrojoną fregatę Angielską *Forte*, która jeszcze tego dnia wyszła pod żagle.

Jak słychać, Minister Spraw Wewnętrznych, P. Peel, przełoży Parlamentowi środki do utłumienia zuchwałości hultajów w Londynie, tak da-

lece posuwającéj się, że złodzieje w dzień przechodzących rabują i obkradają sklepy.

Bogaty Margrabia Camden, który wielkie korzyści, jakie ma od Rządu, takowemu oddaje, kazał w d. 28. Grudnia wypłacić do ustalonego funduszu 9487 fun. szt. Tym sposobem otrzymał już od niego kraj od r. 1817 blisko 87,000 fu. szt., a cała summa z tém, co podczas wojny wypłacił, czyni 130,000 fun. szt. (*G. Wied.*)

Dziennik *Globe and Traveller* z d. 30go Grudnia czyni uwagę, że jakkolwiek oczekiwane są wiadomości z Hiszpanii i Portugalii, jednakowoż zdrowie Xięcia Yorku wszystkie towarzystwa najpierwéj zajmuje. Niestety! Żadnéj już nie masz nadziei i Jego Królewicowska Mość będąc o tém przekonany przyjął kommuniją we Czwartek z rąk Biskupa Londyńskiego. Xiążę, chociaż tak mocno chory, pracuje jeszcze w wojskowości. (Gwiazda mówi w uwadze swoiéj: »Listy prywatne donoszą, że Xiążę osmiu dni nie przeżyje.)

Prezydent Boliwar portret swój przez Amerykańskiego artystę dobrze trafiony, przesłał Robertowi Wilson. (*D. A.*)

Francyja.

Król przyjmował w d. 31. Grudnia obiedwie wielkie Deputacyje Izb Parów i Deputowanych, jakoteż życzenia sztabu Jeneralnego i t. d.; poczém przewodniczył w Radzie Ministeryjalnéj, na któréj znajdował się także Delfin.

Dnia 29. Grudnia wnieśli Ministrowie trzy projekta do prawa: kodex wojskowy, prawo o sądach przysięgłych, i o handlu niewolnikami; do Izby Deputowanych trzynaście projektów dla Departamentów szczegółowych: kodex leśny, prawo o wolności druku, o taxie pocztowéj, dwa projekta względem odmiany w postępowaniu Sądowém i projekt o poborze od jabłeczniku (sydru.)

Przełożony Izbie Deputowanych projekt do prawa, tyczący się druku, składa się z 23 artykułów. Ogólna treść onegoż jest następująca: Żadne pismo 20 lub mniéj arkuszy zawierające nie może być ogłaszane w przeciągu pięciu dni po wydrukowaniu; inne pisma zostawać będą w składzie przez dni 10. Wszystkie pisma o 5 i mniéj arkuszach, ulegają oznaczonemu stęplowi. Przestępcy tego rozporządzenia podpadają przeznaczonéj karze. Inne kary wymierzono są na drukarza, który skrycie więcéj wyciśnie arkuszy, niżeli podał w swojém oświadczeniu. Wszelkie rozdanie części edycyi podczas oznajmionego terminu z drukarni, uważane być ma za usiłowanie wydania, i pociągnie za sobą zagrabienie. Nie ma być więcéj odpowiedzialnych redaktorów pism perjodycznych, lecz właściciele, którzy ztąd mają pożytek będą odpowiedzialnymi. Stępel będzie powiększony, kaucyja zatrzymana. Wyjętemi są od tego przepisu pisma perjodyczne literackie nie wychodzące częściéj nad dwa razy miesięcznie, lub rzadzéj. Kary pieniężne mają być powiększone w razie potwarzy i t. d., jak je bliżéj ustawy z 1819 i 1822 oznaczają. Nie wolno jest ogłaszać czynności życia prywatnego. Drukarze powinni być odpowiedzialni za wszystkie pisma z ich drukarn wychodzące. Kary do różnych wypadków zastósowane, wynoszą od 500 do 10,000, od 5,000 do 20,000, od 5,000 do 15,000, od 1,000 do 20,000 fr. Przeznaczenie arkusza drukowanego tak ma być podane, iżby na każdy format w handlu książkami przyjętą liczbę stronnic zawierał; stronnice odpowiadać muszą istnącym prawidłom i postępowaniu drukarn, podług używanego pisma.

Nowy projekt do prawa o Sądach przysięgłych przełożony Izbom, jest treści następującéj: Przysięgli mają być wybierani z Członków zgromadzeń wyborczych. W Departamentach, w których na liscie nie ma 500 wyborców, liczba ta uzupełniona będzie z pośród tych mieszkańców, którzy najwięcéj podatku opłacają. Prefekci powinni z rocznéj listy pomienionych mieszkańców wybrać 200, z których znowu wybrani będą ci, którzy w ciągu następującego roku sprawować mają w Departamencie obowiązki przysięgłych. (Lista ta, co do Departamentu Sekwany, składa się z 1,200 wyborców). Najdaléj na 10 dni przed otwarciem posiedzeń Sądowych wyciągnie Prezes Sądu Królewskiego, z listy 200 mieszkańców nadesłanéj mu od Prefekta, 36 nazwisk, które na cały ciąg trwania posiedzeń Sądowych składać będą listę przysięgłych. Jeżli między 36 wyciągniętymi losem, tacy znajdować się będą, którzy od czasu nadesłanéj listy przymioty dla przysięgłych przepisane utracili, albo urząd przyjęli z obowiązkami przysięgłych niezgodny, zatém Sąd przystąpi do uzupełnienia przez losy nie dostających. W razie nadzwyczajnych posiedzeń Sądu, nie mogą być umieszczeni na liście nad dwa razy do roku. Jeżli w dniu do wyrokowania oznaczonym mniéj jak 30 przysięgłych jest obecnych, tedy Prezes uzupełni tę liczbę na publiczném posiedzeniu losem, i to z liczby 200 powyżéj rzeczonych mieszkańców, osiadłych w mieście, w którém się Sąd przysięgłych odbywa, lub w braku takowych, z reszty wyborców miasta. Ustawa ta zaczyna od dnia 1go Stycznia 1828 r. obowiązywać, do któregoto czasu dotychczasowe przepisy są ważnemi. (*G. Wied.*)

Prussy.

Najnowsze Gazety Berlińskie zawierają następujące buletyny o zdrowiu Króla: Buletyn czternasty: »Król Jego Mość spał noc na przemianę. W dzień miał się dobrze. W Berlinie d. 28go

Grudnia wieczorem o godzinie 7mej. Hufeland. Wiebel. Büttner. Gräfe. — Buletyn piętnasty: Król Jegomość spał noc na przemianę i jeszcze przepędził onę spokojniej od przeszłej. I dzien minął bez dolegliwości. W Berlinie d. 29. Grudnia 1826 wieczorem o godzinie 7. Hufeland. Wiebel. Büttner. Gräfe. — Buletyn szesnasty: Król Jegomość od d. 30. z. m. spokojnie sypia i w dzień stosownie do okoliczności był zdrowszy. Stan nogi coraz się polepsza. W Berlinie d. 1. Stycznia 1827 wieczorem o godz. 7. Hufeland. Wiebel. Büttner. Gräfe.

Rossyia.

Chcąc zapobiedz nieporozumieniom przy rozdawaniu stopni podług klass i znaków orderowych osobom stanu kupieckiego, takowe łaski nadawać mają w przyszłości tylko osobiste, lecz nie dziedziczne ślachectwo, chociażby o tém ukazy lub listy łaski wyraźnej nie czyniły wzmianki. Rozporządzenie to będzie miało moc obowiązującą na przyszłość bez wstecznego skutku na tych, którzy otrzymawszy według dawniejszych rozporządzeń ozdoby orderowe, nabyli prawa do dziedzicznego ślachectwa.

Z Petropawłowska na Kamczatce z dnia 26. Lipca donoszą o zawinięciu tamże w dniu 30. Czerwca Angielskiej szalupy *the Blossom*, pod Kapitanem Beechey, która w d. 6. Lipca popłynęła na północ. Dnia 15. t. m. wieczorem o godzinie 10tej słyszano tamże silne grzmoty, co w owéj okolicy jest osobliwszém zdarzeniem.

(*G. Wied.*)

Turcyia.

Dostrzegacz Austryjacki pod napisem: »*Z Konstantynopola d. 15. Grudnia*« umieścił:

»Dnia 27. Listopada rano przybył tu Kapudan Basza na okręcie Admiralskim, wraz z innemi 25 okrętami różnéj wielkości z Dardanellów, i zarzucił kotwicę między Serajem a wiejskiém mieszkaniem W. Sułtana Beszyktasz. W kilka godzin po jego przybyciu odwiedził go W. Wezyr, bez orszaku, w ubiorze Bimbaszy (Pułkownika) nowych wojsk, przyjęty z honorami wojennemi przez żołnierzy morskich na sposób Europejski ubranych i wyćwiczonych. Zdaje się, że te odwiedziny ściągają się do odmian i przeczyszczenia ludzi okrętowych, mianowicie Oficerów (Czauszów) i szyprów (Kuliondszów). Nikomu nie było wolno opuszczać floty, lub przyjmować odwiedziny na okrętach. Wielki Admirał (Chosrew Basza) przystąpił nazajutrz do przeglądu ludzi i śledztwa postępowania Czauszów, z których iedni śmiercią, drudzy wygnaniem z Stolicy ukarani zostali. Kiedy już Kapudan Baszy w tym sposobie przejrzał każdy okręt, ukarał lub wskazał na wygnanie winnych, niezdolnych do służby oddalił, i ludziom zaległy żołd wypłacił, doniosł o tém W. Porcie, poczem w d. 6. t. m. otrzymał uroczysty przystęp do W. Wezyra i został zwyczaynem futrem honorowym i sztyletem udarzony. Od tego czasu Chosrew Basza opuścił flotę, która rozbrojona na zimę stoi w arsenale, zajął pałac Admiralicyi, gdzie w ostatnich dniach odbierał powinszowania obcych Poselstw przez ich tłumaczów.«

»Wojsko morskie ćwiczy się ciągle w broni odznaczając się przytém zręcznością. Kilku byłych Oficerow Francuzkich na flocie, którzy dawniéj szukali szczęścia swojego u Greków, lecz tylko nędzy i złego obejścia doznali, użyci są do ćwiczenia tych ludzi. Wojsko to ma mundur biały, kolorowe kołnierze i wyłogi, czerwone czapki i ubiór nóg tegoż samego koloru.

Codziennie pomnaża się liczba wojska regularnego; rekruci z prowincyi przybywający, zostają zaraz ćwiczeni i do pułków odsełani. Często bywają także wielkie obroty, na których znajduje się W. Sułtan. Podczas jednego z tych obrotów Hussein Basza upadłszy z konia lekko został ranny, lecz znowu przyszedł do siebie.

»Pomimo nieprzyjemnéj pory, szybko idzie budowa trzech wielkich koszar w Skutari, Ramis Czitlik, za przedmieściem Ejub, i Daud-Baszy. Budowy te z kamienia wzniesione, z położenia swojego nie tylko odpowiedzą zamiarowi zachowania ich od pożaru i zarazy morowéj, lecz także odłączą żołnierzy od mieszkańców miasta; po skończeniu obejmować będą więcej, jak 18,000 ludzi.« (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

— *Z Jass d. 1. Stycznia.* —

Dnia 30. Grudnia wieczorem zjechał tu Hassan Bej mianowany przez W. Portę Mihimandarem czyli Kommissarzem towarzyszącym P. Ribeaupierre, przeznaczonemu na Ces. Ross. Posła do Stambułu. Rzeczony Mihimandar, jakoteż przez Xięcia Multan mianowany Wornik na Kommissarza towarzyszącego w podróży Rossyiskiemu Posłowi, Konstanty Konachi, udali się wczoray nad Prut, dokąd wyiechali także W. Westernik i Hetman, wraz z orszakiem przeznaczonym do uroczystego wjazdu.

Tłumacz Rossyyskiego Poselstwa P. Mateusz Pisani, przybył tu ze Skuleni w d. 30. z. m. z archywum Poselstwa.

Król: Francuzki Wice Konzul, P. Lagau, który w początkach Listopada wyjechał był na przeciw swojéj rodziny do Wiednia, powrócił znowu od dni kilku. (*D. Au.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.